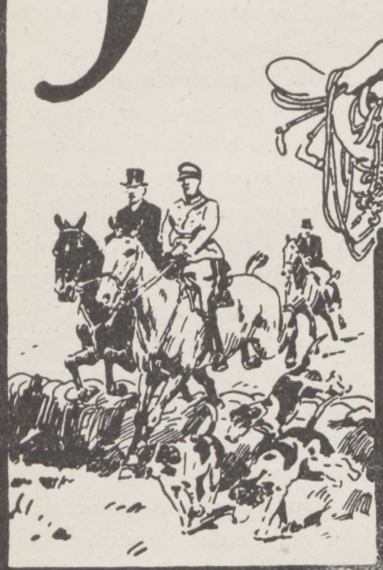
Warszawa, 9 lipca 1927 r. Nr. 26.

JEŹDZIEC i HODOWCA







WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
Kwartalnie 12 zł. 50 gr.
Cena numeru 2 zł.
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.

PERU: Prezydent Republiki Don Augusto Leguia prowadzi swojego konia własnego stada Valcanhuanca „Golpe“ (Stick i Elsa) po zwycięztwie Derby w Limie.

Hodowla koni i wyścigi w Peru.

Członek Zarządu Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, Aleksander hr. Dzieduszycki odbył z początkiem r. b. podróż do południowej Ameryki, zatrzymując się przez kilka tygodni w Peru, historycznej krainie Inkasów, gdzie m. i. miał sposobność zapoznać się ze sprawami hodowlanemi. Ażeby módz nawiązać stosunki z tamtejszym Jockey Club'em, hr. Dzieduszycki zaopatrzony był w pismo Prezesa hr. Alberta Wielopolskiego, do Prezesa Jockey Club'u w Limie, na które ten ostatni wystosował niezmiernie uprzejmą odpowiedź.

Oba pisma podajemy w tłomaczeniu, dodając poniżej osobiste wrażenia hr. Dzieduszyckiego.

List A. hr. Wielopolskiego do Prezesa Jockey Club'u w Limie:

„Panie Prezesie, — Korzystając z podróży do Limy hr. Aleksandra Dzieduszyckiego, Członka naszego Zarządu i Prezesa Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego w Polsce, mam zaszczyt przesłać Panu Prezesowi, oraz wszystkim członkom Jockey Club'u przyjacielskie pozdrowienie naszego Towarzystwa. Mamy nadzieję, że wizyta hr. Dzieduszyckiego przyczyni się do nawiązania stosunków przyjaznych między naszemi organizacjami. — Zechce Pan Prezes przyjąć wyrazy sympatji i wysokiego poważania".

A. Wielopolski.

Odpowiedź Prezesa Miguel S. Checa do Prezesa Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce Alberta hr. Wielopolskiego:

„Panie Prezesie, — Niezmiernie mi było miło otrzymać uprzejme pismo Pana z dnia 28-go stycznia r. b., którego oddawcą był wybitny Członek tego Klubu i Prezes Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego w Polsce, hr. Aleksander Dzieduszycki. za którego pośrednictwem raczył Pan Prezes przesłać członkom naszego Klubu przyjacielskie i serdeczne pozdrowienia. Muszę wyrazić Panu specjalną przyjemność, którą nam sprawiło uprzejme odezwanie się Pana Prezesa, odpowiadam na nie jaknajserdeczniej, wyrażając jednocześnie naszą wdzięczność za zaszczytne odwiedziny godnego Pańskiego przedstawiciela hr. Aleksandra Dzieduszyckiego, którego obecność przyczyni się niezawodnie do zacieśnienia jeszcze węzłów przyjaźni między obu Klubami.

Korzystam z tej okazji, ażeby powtórzyć Panu Prezesowi wraz z wyrazami wdzięczności za jego łaskawe względy, uczucia mego najwyższego poważania".

Miguel S. Checa.
Prezes.

* * *

Z odwiedzin Jockey Club'u w Limie odniosłem jaknajbardziej dodatnie wrażenie. Jest to doskonale zorganizowana instytucja, posiadająca licznych członków oraz wielką popularność i sympatję wśród szerokich mas społeczeństwa. Swój teraźniejszy poziom i wysoki stopień rozwoju hodowla oraz krajowy sport wyścigowy zawdzięczają w znacznej mierze niestrudzonej działalności dotychczasowego Prezesa Klubu Don Miguela S. Checa, który, z powodu nominacji na Posła Republiki Peruwiańskiej w Argentynie, zmuszony był obecnie opuścić to zaszczytne stanowisko.

Tor wyścigowy „Santa Beatriz" znajduje się w obrębie Limy i jest malowniczo położony z widokiem na majestatyczne Cordillery z jednej, a na wody Pacyfiku z drugiej strony. Przepyszne trybuny mogłyby wzbudzić zazdrość niejednego z pierwszorzędnych torów europejskich.

Sezon trwa od kwietnia do 1 go stycznia, a wyścigi, w których bierze udział blisko 300 koni, odbywają się raz na tydzień w niedzielę, z wielkiem powodzeniem i przy wielkiej frekwencji publiczności. Nadzwyczaj łagodny klimat (w Limie panuje przez cały rok umiarkowane lato) umożliwia przygotowanie koni niezależnie od pory roku. Konie biorące udział w wyścigach są przeważnie krajowego chowu, częściowo importowane z Anglji lub Argentyny.

Największe stado pełnej krwi i zarazem najliczniejsza stajnia wyścigowa należą do Prezydenta Republiki. Don Augusto Leguia jest bowiem nietylko znakomitą głową Państwa, genjalnym mężem stanu, światłym, mądrym i energicznym politykiem, lecz równocześnie wytrawnym hodowcą, oraz pełnym zapału protektorem i zwolennikiem sportu. W ostatnim sezonie (12-go października 1926 r.) stajni jego przyniósł nowe laury ogier „Golpe", wygrywając Derby z nagrodą Ł. 1000.

Otwarcie sezonu tegorocznego, w którem uczestniczyłem jako gość Jockey Clubu, odbyło się dnia 3-go kwietnia. Poprzedzało je uroczyste poświęcenie nowej trybuny członkowskiej przez Arcybiskupa Limańskiego w obecności Prezydenta Republiki, Rządu, członków Klubu i licznie zebranej wykwintnej publiczności. Nowa trybuna obszerna, wygodna, urządzona z gustem i komfortem, odznacza się bardzo piękną i harmonijną architekturą.

Po poświęceniu przemawiał Prezes Jockey Club'u, któremu odpowiedział Prezydent Republiki, podkreślając ważność sportu wyścigowego dla Państwa, Armji i społeczeństwa. Każdy człowiek, ciężko pracujący, powinien w sporcie szukać wypoczynku, który daje równowagą moralną i fizyczną i przysparza Ojczyźnie obywateli o zdrowej duszy w zdrowem ciele! Wyjątkowo sympatyczny nastrój panował podczas tej uroczystości, a sprawność organizacji zasługuje na uznanie.

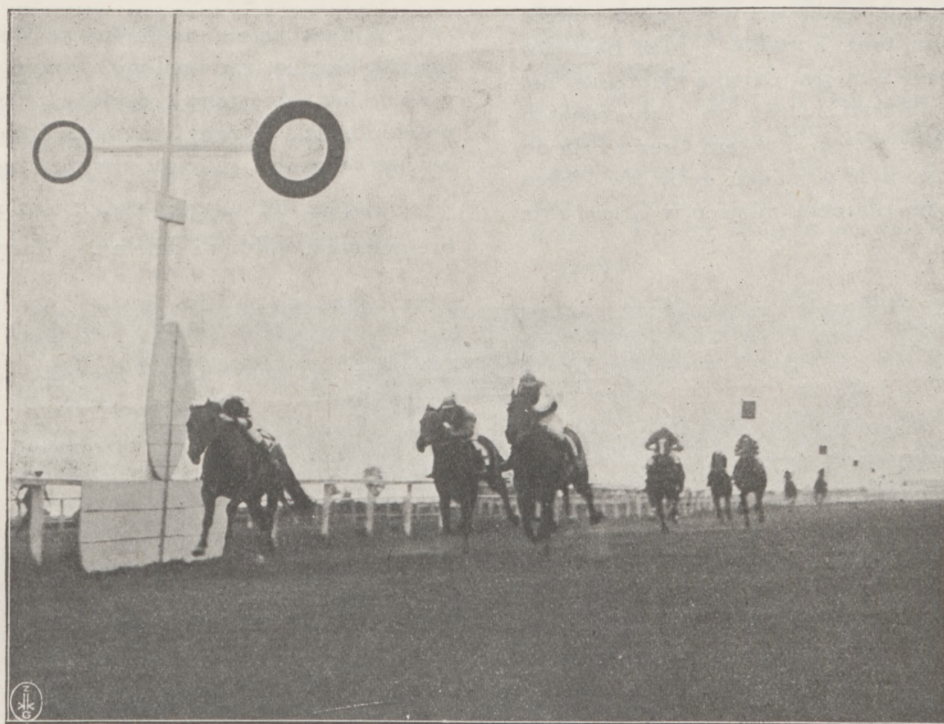
Po ceremonji odbyły się na torze wyścigi nadzwyczaj ciekawe, m. i. klasyczny bieg „otwarcia sezonu".

Historja hodowli koni w Peru jest zajmująca i oryginalna. Do roku 1531, t. j. do zdobycia kraju przez Conquistadora Francisco Pizarro koń był wogóle w Peru nieznany. Pierwsze konie, przywiezione przez Pizarrę i jego towarzyszy, wywołały zachwyt a zarazem przestrach Inkasów, którzy początkowo myśleli, że koń i jeździec tworzą jedno monstrualne zwierzę. Odtąd wszakże koń rozpowszechnił się w całej republice i jest dziś niezbędny i ogólnie ceniony.

Stadniny koni pełnej krwi angielskich znajdują się w pobliżu Pacyfiku, pozatem w całym kraju hodowany jest koń peruwjański, pochodzenia orjentalnego. Jako potomek Andaluzów, przywiezionych swego czasu przez Hiszpanów, koń peruwjański wykazuje dotąd cechy swego pochodzenia. Import materjału rozpłodowego ze Wschodu, dokonany

w ubiegłym stuleciu, przyczynił się do wzmocnienia typu orjentalnego hodowli krajowej.

Profesor zootechniki na Akademji Rolniczej w Limie, dr. L. Maccagno, wydał w 1924 r. broszurę, w której w następujący sposób charakteryzuje rasę krajową:



PERU: finisz „Derby" w sezonie 1926 r. Za zwycięzcą og. „Golpe", własność Prezydenta Republiki, druga staje u mety kl. „Solange", trzeci „Increible".

„Koń peruwjański jest szlachetny, dobry, piękny i posiada zalety niezrównane jako wierzchowiec:—jest łagodny, niewybredny i odporny, może żyć w klimacie zimnym i gorącym, pożywia się paszą, którejby koń innej rasy nie wykorzystał, przebywa długie dystanse z ciężkim ładunkiem. Posiada wiele dodatnich stron, a mało ujemnych; używany jest jako koń wierzchowy, pociągowy, juczny i do robót rolnych".

Na wystawie koni w Limie w grudniu 1924 r. hodowla krajowa wykazała wprawdzie poważne postępy, zarazem jednak ujawniła konieczność odświeżenia krwi przez import ogierów i klaczy rasy orjentalnej.

Z czasem przeto, gdy eksport polskiego materjału stadnego krwi arabskiej będzie aktualny, Peru niezawodnie stanie się stałym i wdzięcznym jego odbiorcą. *A. D.*

Grand Prix de Paris.

Niebo listopadowe; wiatr jesienny; drobny, uporczywy, przykry deszczyk; tor wyścigowy w Longchamp przedstawiał się jak las parasoli; oto nieco przygnębiające cechy wyścigu o Wielką Nagrodę Miasta Paryża.

Jednakże z punktu widzenia czysto sportowego ta wielka próba była bardzo piękna zaiste. Sportsmeni ocenili właściwie porywające zawody, które odbyły się głównie pomiędzy ulubieńcem „Mon Talisman", p. Martinez de Hoz, a „Fiterari" koniem p. Moulines.

Deszcz, który na chwilę uspokoił się, podczas wielkiego wyścigu zaczął znowu padać.

W trybunach przeważają okrycia l'impermeables, mackintosze, waterproof'y; płaszcze deszczowe, ochraniają zbytkowne szaty, a raczej zamieniają je, gdyż kokieterja kierować może również wyborem gumowego palta.

W trybunach Jockey Clubu widać gumowe palta barwy białej, niebieskiej, malinowej, vieux rose: jasno i ciemno błękitne: palto księżny de Faucigny-Lucinge sprawia sensację różnorodnością kolorów. Księżna d'Arenberg, księżna d'Audiffret Pasquier mają prześliczne okrycia. Jedynie Duchesse de Noailles i baronowa Rothschild przyrzekły sobie, że nigdy waterproof'u nie włożą. Stoicyzm pod tym względem okazują mimo ulewy, Lord Derby, Lady Derby, Lady Stanley....

Start był zrobiony prędko i doskonale. Szły na przodzie Le Toril, Sou du Franc i Rive du Styx, tuż za nim Trie la Ville, Royal Academy i Bouda. Następnie Sou du Franc wyprzedził Rive du Styx i Royal Academy; za tymi końmi najbliżej był Bauda, Le Toril, Flamant i Fiterari, trochę dalej Accalmie i Mon Talisman. Na zakręcie t. zw. Boulogne, Sou du Franc doszedł do Royal Academy, mając jeszcze lekką przewagę nad Bouda. Lecz zbliżały się Flamant i Fiterari i na ostatni zakręt wyszły tuż za Sou du Franc i zaraz z nimi zrównał się Mon Talisman. Wszelkie starania

ż. Semblat, dosiadającego Mon Talismana, pobicia już przodującego Fiterari nie dały pożądanego rezultatu: Fiterari dzięki energicznej jeździe ż. Hervé doszedł do słupa pierwszy o pół długości przed Mon Talismanem. Trzeci o 3 dł. Flamant o $1^1/_2$ dł. przed Lusignan.

Fiterari potwierdził, że jest dobrym koniem. Ma on co prawda po kim dziedziczyć zdolności wyścigowe: ojciec jego Sardanapale był chlubą toru, a matka — Miss Bachelor pomimo panieńskiego nazwiska jest dzielną klaczą stadną, zaznała i ona dni sławy. Fiterari należy do tych rzadkich koni, które wygrały Poule d'Essai i potem Grand Prix de Paris. Od roku 1909 go nie było wypadku żeby zwycięzca Poule d'Essai figurował na płatnem miejscu w Grand Prix de Paris.

Jakże by nie miał czuć się szczęśliwy, ów właściciel stajni niedawnej daty ze spełnienia marzeń, wypieszczanych daremnie przez tylu właścicieli wypróbowanych stajen. P. Gaston Doumergue przyjął z objawami szczególnej sympatji swego współziomka z południa, uśmiechniętego i pełnego prostoty w swym skromnym meloniku.

Witając się ze znajomymi p. Moulines mówił: „Jestem bardzo, bardzo zadowolony, Hervé kierował koniem tak właśnie jak sobie tego życzyłem. Dodać muszę, że byłem pełen ufności. Ażeby powiedzieć całą prawdę, gdyby nie pewien wypadek, Fiterari powinien był wygrać Derby".

Patrząc na żokieja Hervé widzimy stanowcze oblicze bretończyka: solidny i dzielny. Można powiedzieć, że prowadzi konia wybornie, chociaż, być może, iż nie zasłużyłby na nagrodę Towarzystwa Opieki nad zwierzętami. Ba! ale 800.000 franków warte są kilku uderzeń szpicrutą.



PERU: nowa trybuna członkowska, poświęcona uroczyście w dn. 3 kwietnia r. b. w Limie.

Mon Talisman był prowadzony dobrze. Żokiej jego Semblat po wyścigu powiedział, że na 500 metrów przed metą, będąc tylko o długość za Fiterari, nie był już pewny konia. Ojciec Mon Talismana, Craig an Eran nigdy nie stwierdził wytrzymałości. Niektórzy przyczyny porażki faworyta doszukują w ciężkim torze, inni twierdzą odwrotnie, że właśnie sprzyjał mu.

Będzie ciekawem spotkanie może w innych warunkach Fiterari i Mon Talisman w Prix Royal Oak (St. Leger francuski).

P. Moulines, właściciel zwycięzcy był rozradowany zbliżając się do trybuny Prezydenta, by otrzymać powinszowania od p. Gastona Doumergue, otoczonego ministrami, marszałkami, członkami korpusu dyplomatycznego, mającego przy boku swoim P. Kinga, Prezydenta Liberji, o hebanowem obliczu.

Przed ostatnim wyścigiem trybuny pustoszeją. Ci, którzy jeszcze pozostali, mówią o wielkim balu wydawanym wieczorem przez pana Maurycego Rothschilda, hodowcę zwycięzcy, o szczęściu p. Moulines i o niezrozumiałej w tym roku zaciekłości żywiołów.

Powstały sprzeczki co oznacza nazwa zwycięzcy: czy wyższą godność w armji etjopijskiej, czy też jest włoskiem słowem mniej więcej równem wykrzyknikowi naprzód. Spór rozstrzygnąć może łatwo jego hodowca, mówiąc co miał na myśli kiedy nazywał swojego źrebaka.

U.

Wyścigi w Łodzi odbędą się: 17, 20, 23, 24, 27, 30 i 31-go lipca.

MAŚCI.

(Ciąg dalszy).

Kara maść.

Barwa szerści, włosów i skóry jej jest czarna. Źrebaki tej maści rodzą się brudno-rudawo-myszate.

Rozróżnia się następujące odcienie tej maści:

K a r a (czysto)—szerść czarna jak węgiel.

K a r a - w r o n i a — szerść czarna bez połysku.

K a r a - k r u c z a — szerść czarna połyskująca.

K a r a - z i m o w a czyli b r u d n o - k a r a — odznacza się ona w lecie szerścią rudawo-popielato-czarną o końcach szerści jak by opalonych. Rudawość ta jest najwidoczniejszą przy silnym oświetleniu, szczególnie na brzuchu, pachach i pachwinach. Przy linieniu na zimę rudawa szerść ginie, a wyrasta czysto czarna.

K a r a - p o d ż a r a, k a r a - p o d p a l a n a. Koń cały jest pokryty szerścią czarną za wyjątkiem plam koło powiek, na policzkach, chrapie, pachach, pachwinach i brzuchu, objętych szerścią koloru miedzi.

Cisawa (rydza) czyli kasztanowata maść.

Najstarsza polska nazwa tej maści — r y d z a, z r y d z a najdokładniej określa ją porównując z barwą tej nazwy grzyba. Późniejsza nazwa „c i s a w a" pochodzi od drzewa c i s (którego obecnie prawie nie spotykamy), a barwa którego również ściśle określa tę maść. Nazwę maści „k a s z t a n o w a t a" (od barwy łupiny owocu dzikiego kasztana) przyniesiono do nas z Anglji razem z koniem pełnej krwi. Nasze jednak nazwy: r y d z a (z r y d z a) i c i s a w a określają o wiele dokładniej większość odcieni tej maści niż uogólnienie ich pod nazwą angielską: kasztanowata.

Barwa szerści i włosów tej maści jest ruda wszelkich odcieni. Czupryna, grzywa, ogon i szczotki oraz szerść na nogach nigdy niebywają c z a r n e, z a w s z e s ą b a r w y m a ś c i l u b j e j o d c i e n i. Skóra jest zawsze czarna, kopyta spotyka się czarne, brunatne i żółte lub też pręgowate.

Źrebaki tej maści rodzą się g l i n i a s t o - c i s a w e m i.

Rozróżnia się następujące odcienie tej maści:



PERU: trybuny na torze wyścigowym „Santa Beatriz" w Limie.

C i s a w a — k o n o p i a s t a m a ś ć. Jest to najjaśniejsza z maści cisawych. Szerść tu jest jasno-ruda, czupryna, grzywa, ogon i brzuch, a niekiedy i nogi są mleczno-rude (barwy białej kawy).

J a s n o - c i s a w a m a ś ć. Szerść, czupryna, grzywa i ogon są jasno-rude. Konie tej maści nazywa się b r u n a k a m i.

C i s a w a m a ś ć. Szerść jest barwy cynamonu lub rydza albo też barwy polerowanej deski cisu; czupryna, grzywa i ogon oraz kończyny są tejże barwy.

G l i n i a s t a - c i s a w a. Szerść jest ruda z popielatym odcieniem (nie jaskrawa). Czupryna, grzywa i ogon są tejże barwy lub o odcieniu jaśniejszym.

Z ł o c i s t o - c i s a w a d u k a t o w a. Szerść barwy złota o silnym metalowym połysku; czupryna, grzywa i ogon oraz kończyny są ciemniejsze.

W i ś n i o w o - k a s z t a n o w a t a. Szerść ciemno-ruda, wpadająca w czerwień — barwy dojrzałej wiśni.

B u r a (c i e m n o - k a s z t a n o w a t a). Szerść jest barwy łuski dojrzałego owocu dzikiego kasztana lub mocno palonej kawy. Czupryna, grzywa i ogon są często jasno-mleczno-rudawe, co w opisie konia należy odnotować.

B r u d n o - k a s z t a n o w a t a. Do szerści rudej jest dodana szerść ciemno brunatna tworząca jabłkowitość i zebrowatość.

C i e m n o - b r u d n o - k a s z t a n o w a t a. Szerść ciemno ruda pomięszana z ciemno-brunatną w ten sposób, że powstaje jabłkowitość i zebrowatość tak jak na maści brudno-kasztanowatej, jednak o ciemniejszym odcieniu; otrzymuje się tu wrażenie konia wybrudzonego sadzą. Czupryna, grzywa i ogon są tak ciemne, że przy odbijającym się świetle wydają się czarnemi w świetle zaś przenikającym są brunatne.

(D. c. n.). *Władysław Hofman*
pułk. lek. wet.

Konkursy hippiczne w Ciechocinku.

(*Koresp. rtm. Kona*).

Starym swoim zwyczajem Koło Sportowe Kujawsko-Mazowieckie na dwa dni w roku przenosi działalność z Włocławka,— stałej rezydencji, do Ciechocinka.

Trzeba posiadać duży zasób energji, by na cudzym terenie, w ciągu kilku dni uruchomić całą maszynerję zawodów.

Sympatyczni Kujawiacy nietylko dają z tem radę, ale jednocześnie potrafią nadać całemu meetingowi miły, swcisty koloryt i być takimi gospodarzami, za którymi naprawdę tęsknić się potrafi, wspominając ich serdeczność i szeroką gościnność w stosunku do współzawodników.

Pomimo odległości Ciechocinka od Włocławka, prawie wszyscy członkowie Koła, prezesem którego jest pan Jan Krzymuski, byli obecni na zawodach, w ten lub inny sposób przyjmując w nich udział. Dowodzi to, że Koło Kujawskie potrafi poruszyć żyłkę sportową, i że członkowie są członkami nietylko dla snobizmu i noszenia ładnych znaczków w klapie marynarki.

Na torze gospodarował, znany nam wszystkim, L. J. baron Kronenberg, zdążając kierować i stroną techniczną zawodów i na koniu współzawodniczyć w szrankach konkursowych.

W dn. 25 czerwca odbyło się trzy konkursy.

Konkurs normalny dla jeźdźców cywilnych, 10 przeszk., ok. 110 cm. wysok. i 300 cm. szerok. Tempo 350 mtr. na minutę.

I. „Flamma", T. Gliński,
II. „Herkules", T. Gliński,
III. „Debet", J. hr. Dąmbski,
IV. „Prync", J. bar. Kronenberg,
III. „Impas", M. Andrzejewski.

Konkurs „Handicap", 12 przeszk., ok. 125 cm. wysok. i ok. 350 szerok.; tempo 350 mtr. na minutę; dystans ok. 890 mtr.; norma 2 m. 53 s.

I. „Dymitr", por. Sałęga,
II. „Karek", por. Czerniakowski,
III. „Flamma", por. Skupiński,
IV. „Barykada", mjr. Toczek.

Konkurs parami (jeden jeździec cywilny, — drugi wojskowy), 10 przeszk., ok. 110 cm. wysok. i ok. 300 cm. szerok.

I { „Libawa", T. Gliński, „Łaskawa", rtm. Bukraba,
II { „Cyklop", L. Sulimierski, „Gedymin", por. Pieczyński,
III { „Hrabia", J. hr. Dąmbski, „Barykada", mjr. Toczek,
IV { „Impas", M. Andrzejewski, „Moja Miła", por. Tuński.

26 czerwca.

Konkurs myśliwski, 14 przeszk., ok. 120 cm. wysok. i 350 cm. szerok.; tempo 400 mtr. na minutę; dystans ok. 1500 mtr., norma 3 m. 35 s.

I. „Anda", mjr. Dobrzański,
II. „Barykada", mjr. Toczek,
III. „Flamma", por. Skupiński,
IV. „Lump", rtm. Kuźmiński,
V. „Moja Miła", por. Tuński.

Konkurs „Pocieszenia", 12 przeszk., ok. 110 cm. wysok., 350 cm. szerok.; tempo 350 mtr. na minutę; dystans ok. 890 mtr.; norma 2 m. 53 s.

I. „Hallali", mjr. Klukowski,
II. „Impas", M. Andrzejewski,
III. „Moja Miła", por. Tuński,
IV. „Lomonosof", por. Małochleb.

Bieg myśliwski za mastrem. Dyst. około 7 klm.

I. „Elegant", T. Gliński; II. „Oralja", mjr. Dobrzański; III. „Gracja", por. Majewski.

Dalszy ciąg tegorocznych zawodów Koła Sportowego Kujawsko-Mazowieckiego odbędzie się we Włocławku.

L. K.

Wyścigi konne w Warszawie.

Dzień XXXIV, 29 czerwca.

Pogoda, tor dobry.

Gonitw dnia tego było osiem.

W pierwszej prowadził Delfin wolno przed Panem Prezesem i Aralem, który po przejściu 500 metrów wyszedł na pierwsze miejsce, a Delfina minął Pan Prezes. Między końmi były małe różnice, które na początku prostej jeszcze się zmniejszyły. Przed trybunami ogólna walka: wysunął się nieznacznie naprzód Pan Prezes, lecz Aral, walcząc zawzięcie, zwyciężył go dzięki jeździe żokieja o łeb; trzeci o $^1/_2$ dł. Delfin.

Szybka Cecora II w wyścigu na dystansie 1300 mtr. prowadziła cały czas przed Ciocią Basią bijąc ją pewnie o 1 długość. Trzecie miejsce rozgrywały idące w odstępie Magnat i Hajdamak. Zajął je już na początku prostej linji Hajdamak. Ostatni ciągle Czarodziej.

W handicapie z płotami, wartości 2000 zł. prowadziła Czeczuga niosąca najwyższą wagę ze względu na to, że wygrała trzytysięczny handicap. Za Czeczugą galopowały: Bagnet, Liwiec, Polish Cob i Chobot. Po przejściu 2000 metrów Bagnet zajął czoło wyścigu, a Czeczuga odpadła daleko. Bagnet, który lepiej biega na torze suchym, doprowadził do końca, wygrywając łatwo o 2 długości od Liwca; trzeci o długość finiszujący Chobot.

W gonitwie czwartej próbowała prowadzić Hrabianka, lecz minął ją prędko Filar, za nimi szły: Erica, Florydor, Lady Szerena i Lettre d'Amour. Na linji prostej przodowała Erica, do której stopniowo zbliżała się Lady Szerena. Klacze te w zaciętej walce doszły do mety łeb w łeb. W odstępie kilku długości trzeci Florydor.

Kinmal wygrał prowadząc z miejsca do miejsca. Do trzeciego zakrętu szły za nim: Byle Jaki, Flos, Miss Jane, Fordham i niepodążająca Faszoda. Następnie na drugie miejsce przeszła Miss Jane, lecz Kinmala wyprzedzić nie mogła przegrywając o 1 długość. Nie blisko trzeci Fordham.

Dosyć pewnie, lecz nie łatwo zwyciężyła nazbyt lekko wyglądająca Eskapada. Jakiś czas na przodzie była Kate za nią Jaazband, Eskapada, Magda i Kin Fo. Potem przodował Jaazband, a przed ostatnim zakrętem na czoło wyszła Eskapada, wygrywając o 1 dług. od atakującego ją Jaazbanda, który doszedł do mety o długość przed Magdą.

W zaciętej walce rozegrany został handicap. Prowadził Dziadek, tuż Roksana, Amor i Fellin. W połowie prostej konie wszystkie zrównały się i było wrażenie, że wygrywa Fellin. Dziadek jednak znów wyszedł trochę naprzód i wygrał w walce o łeb od Amora, który za późno rzucił się do powtórnej walki, bijąc o $^1/_2$ długości Roksanę. Tuż czwarty Fellin.

W ostatniej gonitwie rozegranej właściwie na ostatnich 500 mtr. (31 sek.) zwyciężył dosyć pewnie prowadzący Florestan bijąc o 1 długość Baroness. Nie blisko stejerka Dimple, idąca cały czas na trzeciem miejscu.



PERU: widok toru Santa Beatriz w Limie podczas klasycznego wyścigu „Otwarcia sezonu" dn. 3/IV, 1927 r.

Rezultaty gonitw.

I. Nagr. 2000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Aral 5 l. og. c.-gn. (Arak i Alcantara) p. M. Bersona, ż. Pasternak — 1

Pan Prezes — 2, Delfin — 3. Wycofane: Kmicic, Hektos i Baroness. Wygrane w 2 m. 18 s. o krótką głowę. Tot. 30 zł.

II. Nagr. 800 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

Cecora II 4 l. kl. c.-gn. (Bankar öcscse i Cote d'Amour) J. hr. Alvensleben Schönborn, ż. Chatisow — 1

Ciocia Basia — 2, Hajdamak — 3; b. m. Magnat i Czarodziej. Wycofana: Hajteczka II. Wygrane w 1 m. 22 s. o 1 dług. Tot. 24, fr. 14 i 18 zł.

III. Nagr. 2000 zł. Wyścig z płotami. Handicap dla 3 l. i st. koni. Dystans około 3000 mtr.

Bagnet 5 l. og. gn. (Huszar II i Lola Beeth) Grona ofic. I pułku Uł. Krechowieckich, j. Wyżgalski II — 1

Liwiec — 2, Chobot — 3; b. m. Czeczuga i Polish Cob. Wycofana: Promienna. Wygrane w 3 m. 36 s. o 2 dług. Tot. 25, fr. 15 i 16 zł.

VII. Nagr. 900 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

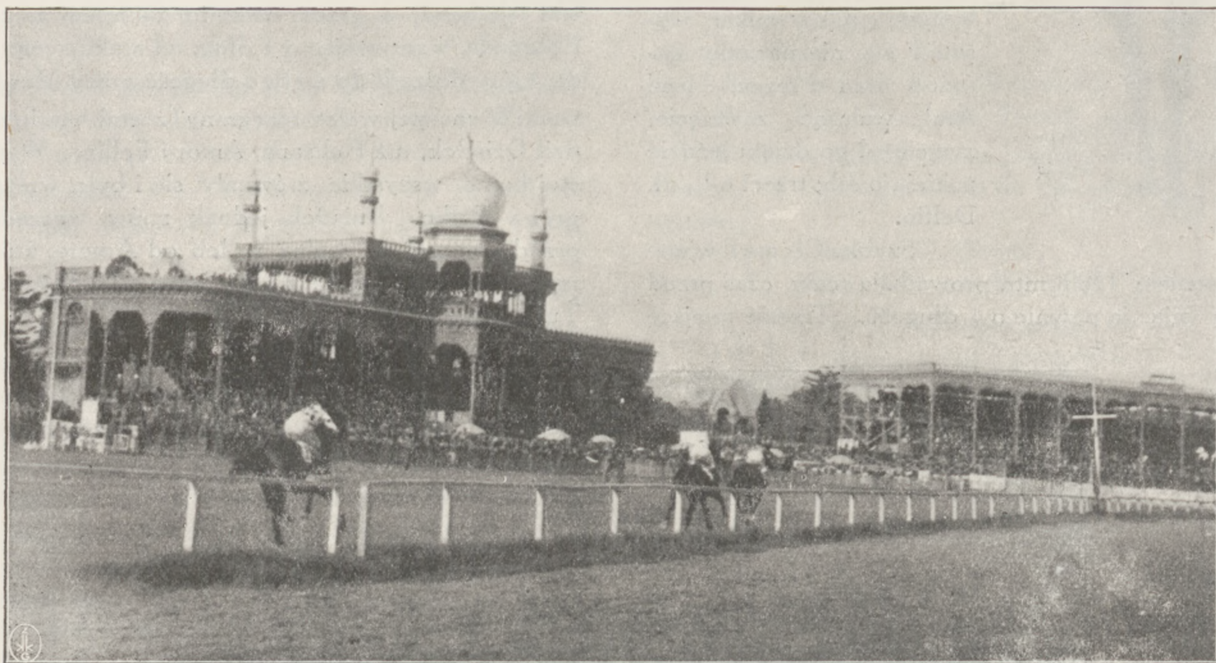
Dziadek 4 l. og. gn. (Raróg i Belgja) p. K. Dzierzbickiego, ż. Magdaliński — 1

Amor — 2, Roksana — 3; b. m. Fellin. Wycofane: Smok. Arlekin, Eskapada, Mandagora, Eros i Delice. Wygrane w 2 m. 19 s. o łeb. Tot. 40, fr. 20 i 21 zł.

VIII. Nagr. 1000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Florestan 3 l. og. c.-gn. (Morganatic i Reine Seule) p. L. Dydyńskiego, ż. Magdaliński — 1

Baroness — 2, Dimple — 3. Wycofane: Egarée, Galant, Miss Jane, Smok, Kmicic i Delice. Wygrane w 2 m. 18 s. o 1 dług. Tot. 32 zł.



PERU: tor Santa Beatriz w Limie.

IV. Nagr. 700 zł. dla 3 l. og. i kl Dystans około 2100 mtr.

Erica 3 l. kl. gn. (As-des-As i Azyade II) H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, ż. Fomienko — 1

Lady Szerena 3 l. kl. kaszt. (Wily Attorney i Frau Szerena) p. L. Dydyńskiego, ż. Magdaliński — 1

Florydor — 3; b. m. Filar, Hrabianka i Lettre d'Amour. Wycofana: Arystokratka, Wygrane w 2 m. 21 s. łeb w łeb. Tot. 17 i 13, fr. 17 i 13 zł.

V. Nagr. 800 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Kinmal 3 l. og. gn. (King's Idler i Malakka) p. W. Mirnego, ż. Chatisow — 1

Miss Jane — 2, Fordham — 3; b. m. Flos, Byle Jaki i Faszoda. Wycofane: Lapis Lazuri i Eskapada. Wygrane w 1 m. 44 s. o 1 dług. Tot. 28, fr. 14 i 13 zł.

VI. Nagr. 700 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Eskapada 3 l. kl. c.-gn. (Oszczep i Desmira) H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, ż. Fomienko — 1

Jaazband — 2, Magda — 3; b. m. Kin Fo i Kate. Wycofane: Fryne i Arpad. Wygrane w 2 m. $19^1/_2$ s. o 1 dług. Tot. 16, fr. 13 i 24 zł.

Dzień XXXV, 30 czerwca.

Pogoda, tor lekki.

W wyścigu pierwszym zrobił niespodziankę Happy Jack wygrywając go. Zaledwie trzeci był Dereń, który niedawno przegrał o pół długości do Kmicica, stając u słupa łeb w łeb z Dziwakiem. Prowadził cały czas Happy Jack. Derenia o łeb w ostatniej chwili pobił Hektos.

Ostro prowadził Dukat przed Doriklesem i Dziwakiem Ten ostatni przed wyjściem na prostą zaczął poprawiać miejsce, następnie wyszedł po walce na czoło i wygrał o 1 długość od Dukata. Daleko Dorikles.

Schlingel wygrał wyścig nie tak łatwo, jak przypuszczano. Prowadził sam. Drugi o 1 dług. Too Good, trzeci w odstępie Goliath.

W towarzystwie Taniny, Bebusia i Diomeda II, daleka od dobrej wyścigowej formy, nie mogła przegrać Mary, dawno zasługująca na to, żeby odnieść bez porównania większe i pożyteczniejsze sukcesy w stadzie. Szkoda dobrej klaczy-matki, zapewne dużej wartości hodowlanej, w każdym razie większej od zwycięztw w wyścigach najniższej kategorji.

Jeżeli przypomnieć sobie, że Fatima kilka dni temu pobiła nadzwyczaj pewnie Schlingla, Too Gooda i... Arma-

gnac'a, to trudno wytłomaczyć sobie rezultat gonitwy: Farmazon pewnie o $^1/_2$ długości przed Frasquitą II, o łeb za nią Nabab i w odstępie znacznym Fatima. Cały wyścig konie przeszły w tym samym porządku. Nie mając żadnych ubocznych myśli, każdy zada sobie pytanie: kto jest lepszy— Fatima, Armagnac czy Farmazon i gdzie jest błąd, czy w treningu, czy w jeździe?

Pewnie wygrał Hugo idąc prawie cały czas na przodzie. Drugie miejsce w odstępie 2-ch długości utrzymał Blady Niko, bijąc Morgata B. W. o 3 długości.

Pojedynek Wichury II z Eldorado zakończył się zwycięztwem ogiera. Eldorado, idąc ciągle za przeciwniczką, w ostatniej chwili trudnym finiszem minął ją o łeb dzięki doskonałej jeździe (j. Jednaszewski).

W gonitwie Sprzedażnej startowało 7 koni. Prowadził Dumny przed Atlantą, Promiennym, Monte Catini, Carycą, Durbanem i Dunajcem. Przed ostatnim zakrętem do Dumnego doszedł Monte Catini i po walce wyprzedził go przed trybunami o 1 długość, bliski trzeci finiszujący Dunajec. Na przetargach Monte Catini został sprzedany za 4100 zł.



PERU: na wyścigach w Limie.

Rezultaty gonitw.

I. Nagr. 800 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Happy Jack 3 l. og. gn. (Rattlejack i Happy Star) p. K. Dzierzbickiego, ż. Magdaliński — 1

Hektos — 2, Dereń — 3; b. m. Arlekin. Wycofane: Lapis Lazuri i Kinmal. Wygrane w 2 m. 19 s. o 1 dług. Tot. 92, fr. 39 i 37 zł.

II. Nagr. 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Dziwak 3 l. og. kary (Carabas i Chuckle) pp. A. i J. Bronikowskich, ż. Dorosz — 1

Dukat — 2, Dorikles — 3. Wycofane: Dziadek, Jeanette II, Avance i Amor. Wygrane w 1 m. 43 s. o 1 dług. Tot. 30 zł.

III. Nagr. 1000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Schlingel płn. og. gn. (Dark Ronald i Smart) p. K. Dzierzbickiego, j. Nowak — 1

Too Good — 2, Goliath — 3. Wycofane: Jeanette II, Pan Leon, Eden i Bianka II. Wygrane w 1 m. 41$^1/_2$ s. o 1 dług. Tot. 17 zł.

IV. Nagr. 700 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Mary płn. kl. gn. (Fidelio i Cocarde) p. L. Dydyńskiego, ż. Magdaliński — 1

Tanina — 2, Bebuś — 3; b. m. Diomed II. Wycofane: Derwisz i Promienny. Wygrane w 1 m. 43$^1/_2$ s. o 1 dług. Tot. 16, fr. 11 i 12 zł.

V. Nagr. 2000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl Dystans około 1300 mtr.

Farmazon 3 l. og. kaszt. (Kin's Idler i Blitzmädel) st. „Lubicz", ż. Dugan — 1

Frasquita II — 2, Nabab — 3; b. m. Fatima. Wycofane: Goliath, Elma II i Avance. Wygrane w 1 m. 21$^1/_2$ s. o 1$^1/_2$ dług. Tot. 39, fr. 20 i 26 zł.

VI. Nagr. 700 zł dla 4 i st og i kl. Dystans około 1600 mtr.

Hugo płn. og. kaszt. (Vadi Halfa i Hugenottin) p. M. Róga, ż. Magdaliński — 1

Blady Niko — 2, Morgat B. W. — 3; b. m. Urok II. Wycofane: Caryca i Eros. Wygrane w 1 m. 43$^1/_2$ s. o 2 dł. Tot. 23, fr. 13 i 14 zł.

VII. Nagr. 1200 zł dla 3 l. i st og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Eldorado 4 l. og. kaszt. (Morganatic i Rodija) p. S. Maryewskiego, j. Jednaszewski — 1

Wichura II — 2. Wycofane: Urwipołeć, Pan Leon, Florestan, Wulkan i Schlingel. Wygrane w 2 m. 18 s. o łeb. Tot. 16 zł.

VIII. Nagr. Sprzedażna 3000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Monte Catini 4 l. og. c.-gn. (Kentish Cob i Montana) p. T. Charłupskiego, j. Jednaszewski — 1

Dumny — 2, Dunajec — 3; b. m. Promienny, Atlanta, Caryca i Durban. Wycofany: Kin Fo. Wygrane w 2 m. 17 s. o 1 dług. Tot. 28, fr. 14, 18 i 19 zł.



SENATOR p. ERYK KURNATOWSKI, wybrany 3-go czerwca na członka Zarządu T. Z do H. K. w P.

Dzień XXXVI, 2 lipca.

Pogoda względna, tor lekki.

W liczbie dziewięciu gonitw wszystkie, za wyjątkiem wyścigu z płotami, były handicapami. Publiczności bardzo dużo.

W wyścigu z płotami, po wycofaniu Schlingla, Niedoli II i Biny II, spotkało się tylko dwa konie. Wygrał bardzo łatwo Jack, minąwszy znacznie Troję już po przejściu 500 mtr.

W drugiej gonitwie prowadziła Delice przed Amorem, Lapis Lazuri, Fezem i Fanaberją. W połowie dystansu na czele ukazał się Fez, lecz przodował tylko na przestrzeni kilkuset metrów, odpadając następnie na ostatnie miejsce. Delice na początku prostej minął łatwo Amor, wygrywając o 1½ długości. Trzecia o dwie długości za Delice Fanaberja.

Prowadziła Horodenka za nią Gloriola, Fryne, Pax II, Buława, Lettre d'Amour i Verbum Nobile II. Po ostatnim zakręcie wyszła naprzód Fryne i wygrała dosyć pewnie o 1 dług. od Paxa II, za którym w odstępie 2-ch długości była Buława.

Nadzwyczaj łatwo wygrała Danuta, stwierdzając, że doszła do formy. Galopowała do stajen za Miss Jane, przed Kinmalem, Wieszczką Fal i daleką Daniną. Następnie wyszła na pierwsze miejsce, wygrywając o 5 dług. Miss Jane odpadła bardzo, bardzo daleko. Drugie miejsce zajął Kinmal o dwie długości przed finiszującą Daniną.

Do połowy dystansu prowadziła Hersinia za nią Kinga, Didier, Florydor, Jaazband i reszta. Hersinię zmienił Didier, tego zaś na prostej wyprzedził Florydor, wygrywając łatwo o 3 dług. Drugi Didier, trzeci o długość Jaazband.

Po starcie szły: Florestan, Egarée, Ataman, który około stajen minął Egarée, a na prostej Florestana, wygrywając od niego zupełnie pewnie u ½ dług. W odstępie 2-ch dług. Egarée.

Nie dała prowadzić Belladonie Ave, lecz doprowadziła przed nią, Edenem i in. tylko do trzeciego zakrętu, gdzie wyszła na czoło Belladona, za nią Eden. Ogier na początku prostej już był na przodzie chociaż w walce i żokiej jego zaczął się oglądać po za siebie (ma ten zwyczaj). Przed trybunami finiszem minęła go o ¾ długości Ciocia Basia. O szyję trzecia Belladona i tuż Bianka II.

Zmiana jeźdźca (zamiast Reiffa—ż. Pasternak) sprawiła, że Goliath biegał znacznie lepiej niż poprzednio. Prowadził Dziadek przed Lisette, Goliathem, który po przejściu kilkuset metrów zajął czoło gonitwy i wygrał niezmiernie łatwo. O drugie miejsce walczyły zawzięcie pozostałe konie. Utrzymał je Dziadek, bijąc o 1 dług. Happy Lovera.

W ostatniej gonitwie dnia z miejsca do miejsca prowadziła Mary, wygrywając w walce o ½ długości. Za nią przez dłuższy czas szły Jemioła II, Mandagora, Luba II i reszta. Drugą była Jemioła II, bijąc o szyję Granata II.

Rezultaty gonitw.

I. Nagr. 700 zł. Wyścig z płotami dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2100 mtr.

Jack 3 l. og. c.-gn. (Rattlejack i Galachat) p. L. Dydyńskiego, j. W. Raniewicz — 1

Troja — 2. Wycofane: Niedola II, Schlingel i Bina II. Wygrane w 2 m. 30 s. o 6 dług. Tot. 13 zł.

II. Nagr. 900 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Amor 3 l. og. kaszt. (Morganatic i Koralis) Grona of. I pułku Ul. Krechowieckich, j. Jagodziński II — 1

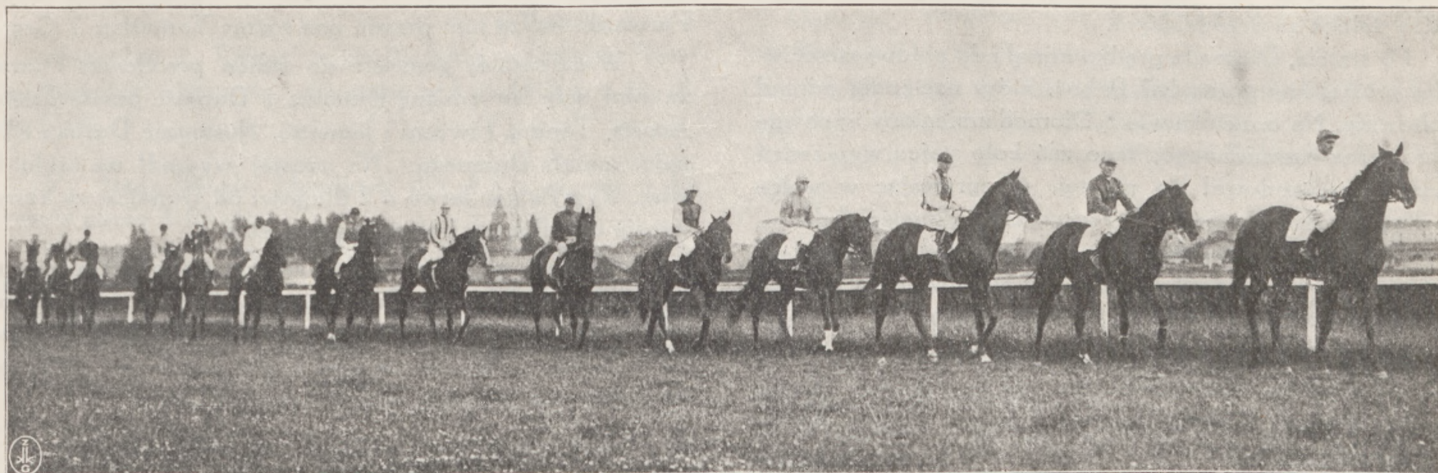
Delice 2, Fanaberja — 3; b. m. Lapis Lazuri i Fez. Wycofany Fellin. Wygrane w 2 m. 19 s. o 1½ dług. Tot. 27, fr. 14 i 16 zł.

III. Nagr. 700 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

Fryne 3 l. kl. gn. (Morganatic i Chrysothemis) st „Topór", ż. Chatisow — 1



P. FRANCISZEK WĘŻYK, wybrany 3-go czerwca na członka Zarządu T. Z. do H. K. w P.



WYŚCIGI KONNE W WARSZAWIE: defilada przed handicapem Chambery (3-go lipca r. b.)

Pax II — 2, Buława — 3; b. m. Gloriola, Horodenka, Verbum Nobile i Lettre d'Amour. Wygrane w 1 m. 24 s. o 1 dług. Tot. 26, fr. 10, 10 i 10 zł.

IV. Nagr. 900 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Danuta 3 l. kl. c.-gn. (Madjar i Iskra) J. hr. Czarneckiego, ż. Dagan — 1

Kinmal — 2, Danina — 3; b. m. Wieszczka Fal i Miss Jane. Wycofany: Demagog. Wygrane w 2 m. 20 s. o 5 dł. Tot. 23, fr. 14 i 15 zł.

V. Nagr. 700 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

Florydor 3 l. og. kaszt. (Balthazar i Slivka) p. B. Karwowskiego, j. Jednaszewski — 1

Didier — 2, Jaazband - 3; Hersinia, Niedola II, Izydor Katz i Kinga. Wygrane 1 m. 24 s. o 3 dług. Tot. 49, fr. 13, 13 i 12 zł.

VI. Nagr. 1200 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Ataman 3 l. og. gn. (Alaric Victor i Kaśka) p. M. Bersona, ż. Pasternak — 1

Florestan — 2, Egarée — 3. Wycofane: Ententa, Miss Jane i Avance. Wygrane w 1 m. 42 s. o $^3/_4$ dług. Tot. 20 zł.

VII. Nagr. 1000 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Ciocia Basia kl. gn. (Magnan i La Renteria) p. Z. Dobieckiego, ż. Górecki — 1

Eden — 2, Belladonna — 3; b. m. Bianka II, Samum i Ave. Wycofane: Hugo i Roksana. Wygrane w 1 m. 41$^1/_2$ s. Tot. 123, fr. 57 i 48.

VIII. Nagr. 700 zł. Handicap dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Goliath 4 l. og. gn. (Bankar öcscse i Gondole) J. hr. Alvensleben-Schönborn, ż. Pasternak — 1

Dziadek — 2, Happy Lover — 3; b. m. Bijou, Hajteczka II i Lisette II. Wycofane: Mary, Luba II, Ave, Uriel Acosta, Ciocia Basia, La Monteria i Jeanette II. Wygrane w 1 m. 42$^1/_2$ s. o 5 dług. Tot. 49, fr. 22 i 30 zł.

IX. Nagr. 800 zł. Handicap dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Mary płn. kl. gn. (Fidelio i Cocarde) p. L. Dydyńskiego, ż. Fomienko — 1

Jemioła II — 2, Granat II — 3; b. m. Luba II, Mandagora, Nimfa, Estokada i La Monteria. Wycofane: Urwis, Promienny, Uriel Acosta i Ciocia Basia. Wygrane w 2 m. 17$^1/_2$ s. o $^1/_2$ dług. Tot. 118, fr. 33, 31 i 26 zł.

Dzień XXXVII, 3 lipca.

Prawie ładna pogoda, tor śliski i miękki.

O godzinie drugiej po południu, t. j. na dwie godziny przed rozpoczęciem gonitw ostatniego dnia wiosennego sezonu, gwałtowna ulewa z kilku piorunami i chwilami z drobnym gradem trwała pół godziny. Tor początkowo był bardzo śliski, potem rozmiękł, a pod koniec trochę podsechł. Zmieniło to znacznie szanse wielu koni.

Chociaż program uprzednio ogłoszony przewidywał 7 gonitw, program dnia obejmował dziesięć (wszystkie były handicapami), gdyż trzy zostały podzielone, ze względu na ilość zapisanych koni i w celu dania możności zdobycia nagród większej ilości uczestników, co w budżecie poszczególnych stajen napewno zaważyło dodatnio. Szkoda, że z handicapu Kordjana, również licznie obsadzonego, jak hdcp. Chambery, nie można było dokonać zdjęć fotograficznych ze względu na spóźnioną już dla fotografowania porę.

Przebieg gonitw był ciekawy, publiczności bardzo dużo, gra niezwykle ożywiona, może dlatego, że policja w ostatnich dniach wyraźniej prześladowała potajemnych boockmakerów.

W gonitwie pierwszej prowadził Fordham, przed Dalilą, która go na chwilę w drodze minęła, Demagogiem, Fellinem. Wygrał łatwo Fordham o 2 dług. od Demagoga, za którym w odstępie była Dalila i bardzo, bardzo daleko Fellin już koło stajen nie próbujący zbliżyć się do przodujących koni.

Wyścig na całym prawie dystansie przeprowadził Flos, wygrywając go pewnie o 1 dł. od Byle Jakiego. Dalej Lady Szerena o łeb przed Kin Fo i daleko Arystokratka.

Prędko po starcie Avance minęła Ententę i szła na przodzie. Na trzecim zakręcie drugą za nią okazała się Baroness, a Ententa odpadła. Przed główną trybuną Baroness zrównała się z Avance, lecz minąć nie mogła, a do walki po bandzie wróciła Ententa. W rezultacie Avance i Ententa kończyły wyścig łeb w łeb o $^1/_2$ długości przed Baroness.

Po pewnej walce z Kinmalem wygrał o 1$^1/_2$ dług. Epilog, idący do przejazdu za Dukatem i Kinmalem. Dukat

z walki wycofał się przed prostą, dochodząc do słupa bardzo daleko za przodującym.

Po starcie, Diomeda prędko minął i do połowy przeciwległej prostej linji prowadził Bebuś, który następnie odpadł gwałtownie. Na czele ukazał się Diomed zmieniony w chwilę potem przez Promiennego; tego zaś koło stajen wyprzedził Urok, lecz przodował do prostej, przegrywając w walce o 1 dług. do Promiennego. Trzecia o kilka długości Atlanta.

Liczna stawka, złożona, po wycofaniu Herkulesa i Lakhme, z 14 koni defilowała przed handicapem Chambery, przeznaczonym dla koni trzyletnich. Brakowało Chuma.

Na starcie został Pan Prezes, odwróciwszy się tyłem w chwili sygnału. Prowadził Arno za nim Bosfor, Delfin, Komtur, Wulkan, Kmicic, Dziwak, Egmont, Figaro, Alembik, Dimple, Reine Seule i Smok. Na trzecim zakręcie gwałtownym rzutem wyszedł na czoło Kmicic odchodząc o kilka długości od pola prowadzonego przez Dziwaka i Alembika. Przed prostą również gwałtownym rzutem do Kmicica dochodzi Figaro, za nim Dimple i Alembik. W połowie prostej Kmicica nieznacznie minęły Figaro i Dimple, o 2 długości od Monitora, za którym o długość finiszujący Forward, tuż za nim prawie bez różnic Tamerlan i Granat.

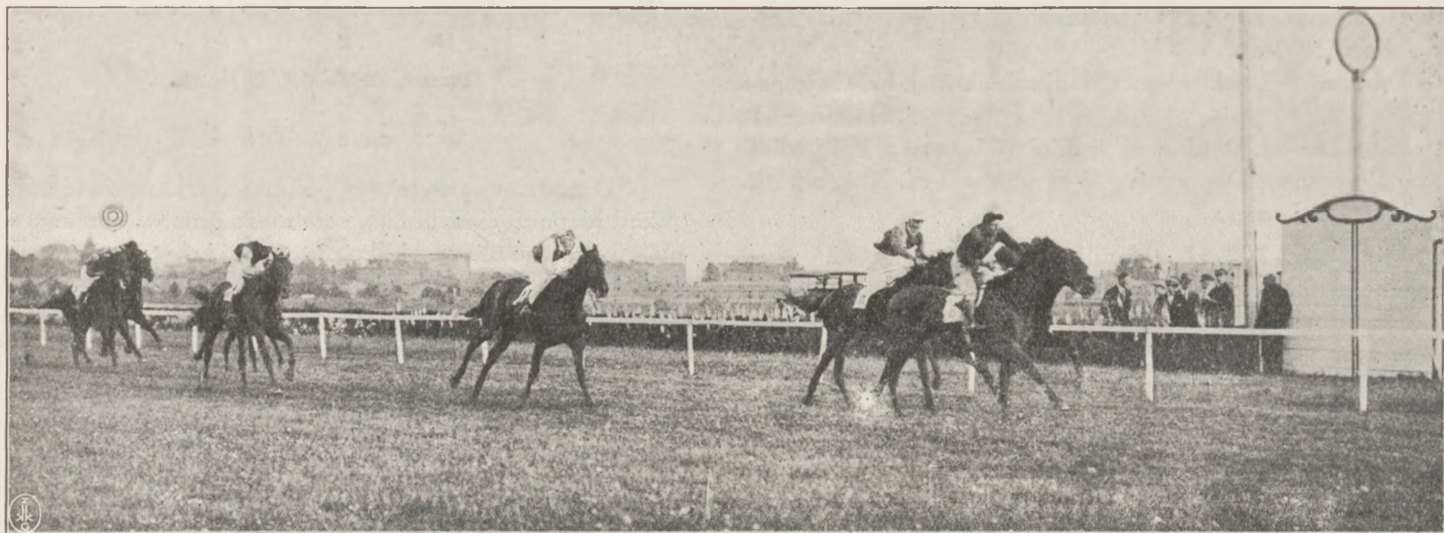
W dziewiątej gonitwie do stajen przodował Dumny, za nim szły na zmianę Dunajec i Durban przed Urielem Acostą, Taniną, Liwcem i Jeanette. Następnie Durban i Dunajec minęły Dumnego. Na prostej wyszedł na czoło Liwiec, wygrywając łatwo o 2 długości od Dunajca, za którym trzecia o 1 długość finiszująca Jeanette.

Ostatnia gonitwa dnia i sezonu zakończyła się nie trudnem zwycięstwem Pana Leona, który prowadził cały czas. Drugi szedł Edynburg, za nim Elma II, Roksana i Too Good. Pan Leon wygrał o 3 długości od Too Gooda, za którym trzeci o parę długości był Edynburg.

Rezultaty gonitw.

I. Nagr. 800 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Fordham og. c.-gn. (Morganatic i Ione) p. A. hr. Morstina, ż. Magdaliński — 1



WYŚCIGI KONNE W WARSZAWIE: finisz w handicapie Chambery. Reine Seule (ż. Górecki) 3 l. kl. gn p. K. Dzierzbickiego bije Kmicica, Figaro i innych.

a Alembik nie mógł przedostać się przy barjerze. Kmicic wyszedł ponownie na czoło lecz, finiszem, słaniając się od bandy, wyprzedziła go Reine Seule o $^3/_4$ długości. Trzeci o szyję za Kmicicem Figaro, tuż Dimple, Smok i Alembik

Na falstartach w następnym wyścigu ponosił Urwis. Prowadził Derwisz przed Morgatem B. W., Carycą, Benjaminem, Polish Cobem i Urwisem. W połowie drogi prowadził Morgat B. W. pilnowany przez Benjamina. Na prostej po walce wyprzedził wszystkich łatwo Polish Cob, bijąc o 3 dł. Benjamina, trzeci o szyję przed Urwisem, Morgat B. W.

W handicapie Kordjana wyszło do startu 13-ie czteroletnich i starszych koni. Najlepiej ruszył szybki Dziryt, prowadząc przed Eldorado. Fakirem, Forwardem, Tamerlanem, Monitorem, Irunem, Dollarem, Borutą, Urwipołciem, Tenem, Menzalaric i Granatem. Ten poprawił miejsce i przed trzecim zakrętem idąc przed Eldorado i Fakirem był drugi za Dzirytem. Około przejazdu szły razem Dziryt, Fakir, Eldorado, Ten, których na początku linji prostej minął Tamerlan, jego zaś zaraz Monitor. Przy barjerze, około przednich koni zjawia się Irun, skorzystawszy znacznie na zakręcie i wydostawszy się na czoło wygrywa dosyć pewnie

Demagog — 2, Dalila — 4 b. m. Fellin. Wycofana Wieszczka Fal. Wygrane w 1 m. 48$^1/_2$ s. o 2 dług. Tot. 23, fr. 15 i 16 zł.

II. Nagr. 800 zł. Handicap dla 3 l og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Flos og. gn. (Balthazar i Saffi) p. K. Dzierzbickiego, j. Jagodziński — 1

Byle Jaki — 2, Lady Szerena — 3; b. m. Kin Fo i Arystokratka. Wygrane w 1 m. 48 s. o 1 dług. Tot. 34, fr. 16 i 16 zł.

III. Nagr. 1000 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Avance kl. gn. (Rattlejack i Aurea) p. K. Dzierzbickiego, j. Jagodziński II — 1

Ententa kl. kaszt. (King's Idler i Enigma) st „Ktery-Szepietów", ż. Magdaliński — 1

Baroness — 3. Wycofane: Miss Jeane, Danuta, Lapis Lazuri i Egarée. Wygrane w 1 m. 47 s. łeb w łeb. Tot. po 19 zł.

IV. Nagr. 1000 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Epilog 3 l. og. kaszt. (Oszczep i Hajteczka) st. „Góra", ż. Pasternak — 1

Kinmal — 2, Dukat — 3. Wycofane: Delice, Florestan, Byle Jaki i Dziwak. Wygrane w 1 m. 46½ s. o 1½ dł. Tot. 27 zł.

V. Nagr. 700 zł. Handicap dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Promienny 5 l. og. gn. (Promień i Esperance) p. L. Rüdigera, j. Jednaszewski - 1

Urok II — 2, Atlanta — 3; b. m Diomed II, Eskorta i Bebuś. Wycofana: Eleonore. Wygrane w 2 m. 25 s. o 1 dług. Tot. 31, fr. 18 i 26 zł.

VI. Nagr. 8000 zł Handicap Chambery dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2200 mtr.

Reine Seule 3 l. kl. gn. (Hugon i Reine d'été) p. K. Dzierzbieckiego, ż. Górecki — 1

Kmicic — 2, Figaro — 3; Dimple, Egmont, Alembik, Smok, Bosfor, Wulkan, Delfin, Aino II, Dziwak, Komtur i Pan Prezes. Wycofane: Herkules i Lakhme. Wygrane w 2 m. 26 s. o ¾ dług. Tot. 105 i 10, fr. 34, 78, 26 i 10 zł.

VII. Nagr. 700 zł. Handicap dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Polish Cob 4 l. kl. gn. (Kentish Cob i Pexi) p. B. Ziętarskiego, ż. Magdaliński — 1

Penjamin — 2, Morgat B. W. — 3; b. m. Urwis, Caryca i Derwisz. Wygrane w 2 m. 24½ s. o 3 dług. Tot. 50, fr. 21 i 26 zł.

VIII. Nagr. 800 zł. Handicap Kordjana dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2200 mtr.

Irun 4 l. og. gn. (Alaric Victor i Nabotoris) p. M. Bersona, ż. Pasternak — 1

Monitor — 2, Forward — 3; b. m. Tamerlan, Ten, Boruta, Fakir, Dziryt, Granat, Menzalaric, Dollar, Urwipołeć i Eldorado. Wycofany: Samum. Wygrane w 2 m. 25 s. o 2 dług. Tot. 202, fr. 51, 36 i 128 zł.

IX. Nagr. 900 zł. Handicap dla 4 l i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Liwiec 5 l. og. gn. (Oszczep i Kalaena) p. B. Szwejcera, j. Jednaszewski — 1

Dunajec — 2, Jeanette II — 3; b. m. Durban, Tanina, Dumny i Uriel Acosta. Wycofane: Estokada, Dziadek, Edynburg, Hajteczka II, Bijou, Mary i Monte Catini. Wygrane w 2 m. 25 s. o 2 dług. Tot. 80, fr. 20, 14 i 16 zł.

X. Nagr. 1200 zł. Handicap dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Pan Leon 4 l. og. c.-gn. (Fils du Vent i Gumdrop) p. M. Róga, ż. Magdaliński — 1

Too Good—2, Edynburg —3; b. m. Elma II i Roksana. Wycofane: Tanina, Bianka II, Samum i Lisette II. Wygrane w 2 m. 21 s. o 3 dług. Tot. 31, fr. 17 i 20 zł.

KRONIKA.

KRAJOWA.

— **Albert hr. Wielopolski,** prezes T. Z. do H. K. w P., dnia 6-go lipca powrócił z zagranicy.

— **Sezon wyścigów konnych w Łodzi** zapowiada się doskonale. Dotąd zgłoszono 108 koni w tem 80 z Warszawy. Bywalcy toru łódzkiego ze zdziwieniem zobaczą ile w tak krótkim czasie włożono pracy w ulepszenie toru i upiększenie otoczenia trybun Starty robione będą za pomocą specjalnych maszyn tego typu co funkcjonujące w Warszawie.

Do Łodzi z dworca Głównego w Warszawie odchodzą codziennie pociągi o godzinie 7 m. 15 i 7 m. 45 rano, oprócz specjalnych pociągów w niedziele, których termin odejścia i powrotu do Warszawy podaliśmy w poprzednim numerze.

— **W czasie wyścigów łódzkich** prawo bezpłatnego wejścia i wstępu na trybunę członkowską przysługuje Członkom Honorowym i rzeczywistym T-wa Zach. do H. K. w P. oraz właścicielom i managerom stajen posiadającym żetony T-wa Z. do H. K. w P.

— **Wiadomości Wyścigowych** wyszedł Nr. 25.

— **Wiadomości Wyścigowe** (org. urzęd. T. Z. do H. K. w P.) w przerwie pomiędzy warszawskiemi wyścigami wychodzić będą raz na tydzień.

— **Termin zgłoszeń do handicapów Otwartych** jesiennego sezonu upływa z dniem 15 lipca. Wagi ogłoszone zostaną 1-go sierpnia.

— **Rtm. H. Kosiński** nabył od Edvina hr. Henckel von Donnersmarcka ogiera Antinous, l. 4, po Littoral i Algers.

— **Wiadomości ze stada w Czaplach.**

B. Ziętarskiego:

Aurea z Balthazarem dała klaczkę kasztanowatą „Azais" — w tym roku została pokryta Oszczepem.

Alderney poroniła klaczkę po Balthazarze — została pokryta Palatinem.

Bodrog z Bardem dała klaczkę siwą „Beterfleu" — została pokryta Palatinem.

Barbara z Balthazarem dała ogierka gniadego „Bascarvil" — została pokryta Oszczepem.

Celia z Balthazarem jałowa — została pokryta Palatinem.

Irish Dancer z Bardem dała klaczkę kasztanowatą „Isadora" — została pokryta Oszczepem.

Mur z Balthazarem dała klaczkę kasztanowatą „Melba" - została pokryta — Palatinem.

Pexi z Balthazarem dała klaczkę gniadą „Pythia" — została pokryta Palatinem.

Tovirag jałowa z Bardem — została pokr. Oszczepem.

Valailles z Balthazarem dała klaczkę gniadą „Vendetta" – została pokryta Palatinem.

H. Woźniakowskiego:

Cięciwa (Cylba—Vola) została pokryta Palatinem.

Crescentic z Balthazarem dała ogierka gniadego „Cwał" — została pokryta Palatinem.

Delightful Morning z Balthazarem dała ogierka gniadego, padł w Słarzawie 7 marca — pokryta Palatinem.

Elida jałowa z Bardem — została pokryta Palatinem.

Happy Star z Balthazarem dała skaro-gniadego ogierka „Hannibal" — została pokryta Palatinem.

Krieau poroniła w Słarzawie ogierka po Balthazarze— została pokryta Oszczepem.

Mia Cara z Balthazarem dała skaro-gniadego ogierka „Mason" — została pokryta Palatiuem.

Tihany jałowa z Balthazarem — została pokryta Oszczepem.

Reine d'Eté z Bardem — dała kasztanowatego ogierka „Roi Barde" — została pokryta Palatinem.

J. Mencla stado Niskołysy:

Déli Szel z Harsoną dała klaczkę kasztanowatą — została pokryta Palatinem.

Kitty z Harsoną dała klaczkę skaro-gniadą — została pokryta Palatinem.

T. Hulewicza stado Anielin, Wołyń.

Pierotte (Harsona—Peheli) pokryta Oszczepem.

M. Holländra:

Ela (Horoscop—Elipsa) — pokryte Oszczepem.

Axel-Wolskiego:

Runaway Girl (Blue Danube—Mavourneen) — została pokryta Oszczepem.

Do Palatina oprócz klaczy pełnej krwi	15
doprowadzono klaczy pół krwi i niew. pochodz.	27
Do Oszczepa oprócz klaczy pełnej krwi	9
doprowadzono klaczy pół krwi i niew. pochodz.	25

Na stacji rozpłodowej w Czaplach stały jeszcze 4 ogiery państwowego stada w Sądowej Wiszni.

Ricordo czystej krwi arabskiej pokrył:	
czystej krwi klaczy	3
pół krwi arabskiej	4
niewiadomego pochodzenia	37
O'Bajan pół krwi arabskiej pokrył:	
klaczy pół krwi orjentalnej	8
niewiadomego pochodzenia	52
Hucuł: Ispas pokrył klaczy	73
„ Capal „ „	64
Razem w sezonie kopulacyjnym pokryto klaczy	317

Czaple obsługują cztery graniczące powiaty, a liczba doprowadzanych klaczy do ogierów państwowych co roku znacznie wzrasta w r. 1926-ym pokryto sześcioma ogierami 253 klacze, w tym roku 317.

— Wygrane stajen wyścigowych w sezonie wiosennym 1927 r. w Warszawie.

	Zł.		Zł.
M. Berson	80.954	A. Budny	5.900
A. hr. Morstin	79.070	J. hr. Alvensleben-Schönborn	5.470
K. Dzierzbicki	50.790	B. Karwowski	4.960
H. ks. Lubomirski i M. Radwana	48.270	S. Ender	4.250
E. Crzybowski	37 620	J. Dybowski	3.630
M. Róg	37.300	S. Rago	3.530
S. Mroczkowski	33.170	W. Mirny	2.890
Ktery-Szepietów	32.098	J. Hulewicz	2.290
S Grzybowski	30.340	S. Ostoja Ostaszewski	2.250
A. Olszowski	27.110	H. bar. Maltzan	1.950
B. Szwejcer	26.810	Z. Wojtowicz	1.770
J. hr. Czarnecki	26.520	K. Ruszczyc-Pokorny	1.580
L. J. bar. Kronenberg	17.110	Stajnia Jastrzębiec	1.500
9 pułk Strzelc. Kon.	15.270	E. Rüdigier	1.450
I pułk. Uł. Krechow.	14.650	W. Linhart	1.380
L. Dydyński	13 880	M. Karatiejew	1.320
Stajnia Lubicz	13.000	K. Zieliński	900
T. Charłupski	11.070	3 pułk Szwoleżerów	880
S. Maryewski	10.840	K. Gajewski	800
Stajnia Topór	9.180	S. Starzecki	490
M. Butkiewicz	8.960	K. Rómmel	400
Stajnia Góra	8.080	A. Wolański	270
26 pułk. Ułanów	7.730	B. Yellow	160
Z. Dobiecki	7.650	M. Toczek	80
W. Verkay	7.330	K. Łaszcz	80
K. Plisowski	6.780		
H. Cichowski i A. i J. Bronikowscy	6.580		

— Premje hodowlane z sezonu wiosennego 1927 r. w Warszawie.

	Zł.		Zł.
St. Państwowe	14.599	Alfr. hr. Potocki	659
M. Berson	9.483	B. Ziętarski	641
M. Róg	3.730	E. Grzybowski	600
J. hr. Czarnecki	3.170	A. Budny	590
R. Czaykowski	2.983	S. hr. Czacki	428
F. Wężyk	2.928	W Daszewski	363
H. ks. Lubomirski	2.721	L. Kügler	341
B. Szwejcer	2.681	S. Wolanowski	191
St „Ktery-Szepietów"	2.377	N. hr. Zamoyska	187
H. Woźniakowski	1.730	K. ks. Lubomirska	179
K. Dzierzbicki	1.674	A. mrgr. Wielopolski	166
H. Towarnicki	1.453	S. Maryewski	166
A. i J. Bronikowscy	1.409	Cz Baczyński	145
A. ks. Czartoryski	1.268	F. Zaremba-Kozłowski	144
F. Jurjewicz i A. hr. Wielopolski	1.237	K. hr. Skarbek	143
W. ks. Lubomirski	1.101	W. Wysocki	138
T. ks. Lubomirski	1.072	M. hr. Starzeński	123
L. J. bar. Kronenberg	1.326	A. Steinmeyer	123
J. Bartmański	995	S. Ender	118
M. Jędrzejowicz	971	B. Wydżga	106
L. Orpiszewski	955	M. Szeliski	90
M. Butkiewicz	667	J. hr. Alvensleben-Schönborn	89
J. Biedrzycki	665	W. Niewiarowski	64
A. Olszowski	661	M. Ryttel	8

— Wyścigi koni arabskich.

Druga część sezonu wiosennego wyścigów koni arabskich odbyła się na torze Przemyskiego Klubu Jazdy Konnej w Przemyślu, w dniach 12, 14, 16 i 19 czerwca b. r.

W kolei 25 biegów rozegrano 6 gonitw dla koni arabskich, — po dwie we wtorek i czwartek, a po jednej w obie niedziele.

W wyścigach tych brały udział te same stajnie co i we Lwowie.

Na tor przyprowadzono 21 koni arabskich, z których biegało 18 z następującymi wynikami:

Rezultaty gonitw.

Dzień I, niedziela 12 czerwca.

Pogoda, tor dobry.

Nagr. 500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Enver Bey 4 l. og. siwy st. „Janów", 64 kg., j. Kapłan — 1

Halim — 2, Hassan II — 3. Wycofany: Floks. Wygrane w 2 m. 2 s. łatwo o 4 dług., trzeci o 2 dług. Tot. 17 zł.

Dzień II, wtorek 14 czerwca.

Deszcz, tor b. ciężki.

Nagr. 700 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Fetysz 3 l. og. siwy st. „Janów", 55 kg., chł. Juszczuk — 1

Aga — 2, Bella — 3; b. m. Faustina. Wygrane w 2 m. łatwo o 2 dług., trzeci o $1^{1}/_{2}$ dług. Tot. 11 zł., fr. 15 i 49 zł.

Nagr. 500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

Floks 3 l. og. siwy st. „Janów", 55 kg., chł. Juszczuk — 1

Glorja — 2, Aghil — 3; b. m. Kikimora. Wycofane: Ferja i Gracja. Wygrane w 2 m. 10 s. o 2 dług., trzeci o 4 dług. Tot. 30, fr. 24 i 17 zł.

(Dok. nast.) *E. S.*

KOMUNIKATY T. Z. do H. K. w P.

Na mocy uchwały Zarządu z dnia 1 lipca r. b. żokiej Kokoszko Maciej za pośredniczenie przy nielegalnej grze został ukarany pozbawieniem prawa zajmowania się wyścigami do dnia 1 lipca 1928 r.

Dnia 3 lipca w gonitwie Nr. 7 żokiej Dorosz Józef za psucie startu został ukarany grzywną 50 zł.

— Sprostowanie.

Wzmianka podana w przeszłym numerze pisma naszego o konkursach w Londynie okazała się błędną, ponieważ rtm. J. Królikiewicz w dniach 29 i 30 czerwca uczestniczył w konkursach hippicznych w Aldershot, a nie w Londynie i otrzymał w konkursie zwyczajnym i myśliwskim drugie nagrody. W Olimpji (Londyn) zwyciężył dwukrotnie tylko ppłk. K. Rómmel.

ZAGRANICZNA.

— Wskrzeszenie eksportu belgijskich koni do Niemiec.

Przed wojną światową Niemcy były najpoważniejszym odbiorcą na belgijskie konie. Belgja eksportowała wówczas z górą 35.000 koni rocznie, z których Niemcy kupowały około 33.000, reszta zakupywana była przeważnie przez Amerykę.

Po wojnie Belgja dźwignęła zadziwiająco szybko upartą hodowlę swych koni, czego dowodem były licznie obesłane coroczne wystawy w brukselskim „Cinquantenaire Palace".

Jak twierdzą niemieckie źródła, wojna bynajmniej nie zdewastowała rejonów hodowlanych w Belgji, przeciwnie, niemcy, płacąc belgijczykom wysokie ceny, spowodowali dobrobyt między drobną własnością podczas wojny (?!).

Po wojnie eksport belgijskich koni oczywiście zmalał, a podczas inflacji w Niemczech zupełnie ustał. Powiększając się jednak z roku na rok, eksport ten wyniósł w r. 1926:

źrebiąt	110	sztuk
klaczy	1022	„
wałachów	2999	„
ogierów	15	„
Razem . .	5046	sztuk

łącznej wartości 26.958 275 franków.

(*Ch.*).

— Medjolan, 19 czerwca.

Gran Premio di Milano, 500.000 lirów. 3000 mtr.

Cranach 4 l. og. gn. (Cannobie i Chuette) p. F. Tessio, ż. Regoli — 1

Paulo — 2, Nesiotes — 3; b. m. 9 koni. Wygrane o 1 dług. w 3 m. $14^{3}/_{5}$ s.

— Hamburg, 22 czerwca.

Jubiläums Hansa Preis, 40.000 mk., 2200 mtr. dla 3 l. i st. k.

Torero 3 l. og. c.-gn. (Fervor i Tonga) pp. O Blumenfeld i R. Samson, ż. Haynes — 1

Fürstenbrauch—3, Olympier—3; b. m. 3 konie. Wygrane o $1^{1}/_{2}$ dług. w 2 m. 37 s. Tot 18, fr. 16 i 21 za 10.

— Bukareszt, 26 czerwca.

Premiul Regal, 260.000 lej i przedmiot ofiarowany przez J. K. M. króla Ferdynanda I, dyst. 3000 mtr.

Nuntus 4 l. og. (Zori de Zi i Nuts in May) p. Marghilomana, ż. Csillag — 1

Banu Maracine — 2, Monte Gennaro — 3; b. m. 4 konie. Wygrane o 4 dł. w 3 m. $18^{2}/_{5}$ s. Tot. 26, fr. 18 i 14 za 10.

— Newmarket, 1 lipca.

Fulbourne St. dla 2 l. k., 1140 Ł, 1150 mtr.

Flamingo og. gn. (Flamboyant i Lady Peregrine) Sir L. Phillipp, ż. Elliott — 1

Broadwalk 2, Tree Star II—3; b. m. 8 koni. Wygrane o szyję w 1 m. $14^{1}/_{5}$ s.

30 czerwca.

Princess of Wales-Stakes, 2550 Ł., 2400 mtr.

Colorado 4 l. og. c. gn. $62^{1}/_{2}$ kg. (Phalaris i Canyon) Ld. Derby, ż. Weston — 1

Coronach — 2, Bonny Boy II — 3; b. m. 2 konie. Wygrane o 8 dł. w 2 m. 35 s. Cota 4 : 1.

Exeter Stakes, 1205 Ł, dla 2 l. kl., 1200 mtr.

Og. gn. po Grande Parade i Comedienne, p. F. Curzona, ż. Beary — 1

Tretracoun — 2, Exeter — 3; b. m. 5 koni. Wygrane o łeb w 1 m. $17^{2}/_{5}$ s. Cota 7 : 1.

— **Saint Cloud,** 3 lipca.

Prix du President de la Republique, 300.000 frcs. 2500 mtr.

Nino 4 l. og. kaszt. (Clarissimus i Azalee) p. P. Moulines, ż. F. Hervé — 1.

Banstar — 2, Cerulea - 3; b. m. 9 koni. Wygrane o krótką głowę w 2 m. 43 s. Tot. 55, fr. 22, 63, 40 za 10.

— **Irlandja.**

Irlandzkie Derby wygrał Knight of the Grail (Prince Galahad i Magical Music), kupiony jako yearling na licytacji za 85 gwinei. W karjerze swojej już zdążył wygrać z górą 5000 gwinei.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa Piękna 15.